RADA MIASTA KROSNA
38-400 KROSNO, ul. Staszica 2

PROTOKÓŁ nr XVI/15

z XVI sesji nadzwyczajnej Rady Miasta Krosna odbytej w dniu 2 października 2015 r. (*w godzinach 9⁰⁰- 11⁰⁰*) w sali narad Urzędu Miasta Krosna ul. Staszica 2

OBECNI RADNI RADY MIASTA KROSNA :

1. BALON Daria
2. BĘBEN Sławomir
3. BIAŁY Tomasz
4. BUCZYŃSKI Stanisław
5. CZAJA Stanisław
6. DUBIEL Anna
7. DUDYCZ Zdzisław
8. GRUDYSZ Piotr
9. HANUSEK Robert
10. HEJNAR Janusz
11. JÓZEFOWICZ Bogdan
12. KRZANOWSKI Paweł
13. KUBIT Zbigniew
14. LORENC Jerzy
15. MAZUR Kazimierz
16. MOSKAL Maria
17. NIEPOKÓJ Marcin
18. PRZYBYSZ Adam
19. RACHWAŁ Grzegorz
20. ROMANOWSKA Bogumiła
21. SKIBA Witold

PONADTO W SESJI UCZESTNICZYLI :

1	BARAN Bronisław	- Zastępca Prezydenta Miasta Krosna
2	GERNAND Maciej	- Sekretarz Mosta Krosna
3	PNIAK Dariusz	- Radca Prawny w Biurze Prawnym Urzędu Miasta
4	SOWA Joanna	- Rzecznik Prasowy Urzędu Miasta Krosna
5	WOLF Krzysztof	- Koordynator Biura Prawnego Urzędu Miasta
6	KUCHARSKI Andrzej	- Pełnomocnik Inicjatora referendum gminnego

XVI sesję nadzwyczajną Rady Miasta Krosna - *zwołaną na wniosek Prezydenta Miasta Krosna* - otworzył i prowadził Przewodniczący RM Pan **Zbigniew KUBIT,** który serdecznie powitał radnych i zaproszonych gości oraz na podstawie listy obecności radnych stwierdził prawomocność obrad zaznaczając, że w sesji uczestniczą wszyscy radni (*lista obecności jak załącznik do niniejszego protokołu*).

Z kolei przystępując do realizacji zaproponowanego porządku obrad Przewodniczący RM Pan **Zbigniew KUBIT** dla przypomnienia odczytał go, który przedstawiał się następująco:

1. **Podjęcie uchwały w sprawie odrzucenia wniosku mieszkańców o przeprowadzenie referendum gminnego.**
2. **Zamknięcie sesji.**

Ad. 1.

Prowadzący obrady Przewodniczący RM Pan **Zbigniew KUBIT** rozpoczynając ten punkt porządku dziennego wpierw udzielił głosu Przewodniczącemu Komisji do sprawdzenia wniosku mieszkańców o przeprowadzenie referendum gminnego Panu **Zdzisławowi DUDYCZOWI**, który na wstępie poinformował, iż komisja została powołana w dniu 10 września 2015 r. w składzie 7-mio osobowym i to nie sam Przewodniczący zredagował opinię - *jak czytam w internecie* - tylko opinia została zredagowana przez wszystkich członków komisji. Na pierwszym posiedzeniu komisja przejęła od Sekretarza Miasta Krosna dokumenty, które złożył Pełnomocnik Inicjatorów Referendum Gminnego i badając dokumenty komisja na wskutek jakby niejasności co do zadanych pytań na tym pierwszym posiedzeniu zwróciła się z wnioskiem do Pana Prezydenta o wydanie opinii prawnej w zakresie przedstawionych pytań, głownie chodziło o pojęcie spalarnia odpadów i z tego, co komisja miała wiadomość i wiedzę nie jest to spalarnia odpadów tylko blok energetyczny. Druga sprawa dotyczyła: czy jesteś sprzeciw przywożeniu śmieci do Krosna, więc ponieważ instalacja, która jest lokalizowana w Krośnie i od dłuższego czasu pełni ta rolę jest jakby w toku już rozruchu no wydawało nam się trochę to pytanie trochę spóźnione, bo dzisiaj, kiedy zakład działa już drugi rok no zadawanie pytania, czy chcesz przywożenia śmieci do miasta Krosna, no to jest jakby spóźnione. Ustawa nakazuje nam jako komisji, która mówi, że komisja powinna sprawdzić całość wniosku pod względem formalno-prawnym, dlatego też zwróciliśmy się do Pana Prezydenta Miasta Krosna o wydanie opinii. W toku sprawdzania dokumentów komisja stwierdziła, że inicjatorzy spełnili swoje obowiązki pod względem ustawy tzn. w ciągu 60 dni zebrali wymaganą ilość podpisów, na kartach poparcia były prawidłowo oznaczone te wszystkie argumenty, które powinny się znaleźć, dlatego komisja w swoim końcowym sprawozdaniu stwierdza, że inicjatorzy spełnili swoje zadania, jeżeli chodzi o wymogi formalno-prawne. W czasie sprawdzania podpisów stwierdzono, że karta nr 30 jest kserokopią karty nr 13, ale nie dochodziliśmy kto dokonał tego, czy to było celowe zamierzenie czy przez pomyłkę, natomiast na karcie nr 30 była kserokopią karty nr 13 z dopisanym jednym nazwiskiem. komisja zauważyła to i uznaliśmy te podpisy za nieważne doliczając ten jeden podpis. Komisja też stwierdziła, że na kartach poparcia były poziome przekreślenia nazwisk i na pytanie członków komisji Pełnomocnik Inicjatora Referendum Gminnego odpowiedział, że dokonał weryfikacji kart i przekreślił nazwiska, które nie odpowiadały przepisom ustawy tzn. były spoza miasta Krosna i brakowało elementów podpisu, PESEL itd. Komisja zliczając glosy stwierdziła, że uznała ilość głosów większą, niż sami inicjatorzy referendum, natomiast glosy przekreślone przez Pełnomocnika doliczyła do ogólnej liczby jednocześnie uznając je za wadliwe. W momencie otrzymania opinii prawnej, z której wynika, że zarówno pierwsze jak i drugie pytanie jest zadane wadliwie komisja w swoim końcowym stanowisku określiła, że z treści art. 17 ustawy o referendum lokalnym wynika, że jeżeli którykolwiek element wniosku prowadziłby do rozstrzygnięcia sprzecznego z prawem,

dyskwalifikuje cały wniosek. Zatem sprzeczność z prawem choćby nawet jednego z pytań powoduje, że wniosek w całości nie może zostać oceniony pozytywnie. Z analizy wniosku referendalnego z dnia 3 września 2015 r. wynika, że zarówno pierwsze jak i drugie pytanie prowadzi do rozstrzygnięć sprzecznych z prawem. W związku z powyższym komisja wnosi o podjęcie przez Radę Miasta Krosna uchwały w sprawie odrzucenia wniosku mieszkańców o przeprowadzenie referendum gminnego. Ustawa o referendum lokalnym nie mówi nic na temat dobrych chęci członków komisji - komisja ocenia wniosek pod względem formalno-prawnym i nawet gdybyśmy chcieli przychylić nieba mieszkańcom ja rozumiem tych, którzy się podpisali, to komisja nie może w swoim stanowisku zawrzeć, że my szanujemy wolę mieszkańców i dlatego wyrażamy takie stanowisko, że mimo, iż pytania są prawnie skonstruowane wadliwie, my przychylamy się do tego, aby referendum się odbyło. Nadmieniam, że komisja nie wnikała jeszcze w jedną rzecz, a mianowicie ustawa mówi, że zbieranie podpisów powinno się odbywać w oznaczonym miejscu, w czasie i bez jakiejś mylnej informacji na temat zbierania podpisów. Teraz poinformuję zupełnie prywatnie: jeżeli rozmawiam z jednym z mieszkańców z Dzielnicy „Polanka" i on jest zdziwiony, że podpisał wniosek, ale nic nie wiedział o referendum, bo mu powiedziano, że będzie spalarnia i będzie śmierdzieć na całą okolicę i będzie nas truć. Więc w trosce o zdrowie podpisał, ale nic nie wiedział o referendum. Kiedyś przypadkowo zostawiałem samochód daleko od Urzędu Miasta, ponieważ nie można podjechać i idąc tutaj dwie panie siedzące na przystanku i zatrzymałem się przy kiosku „Ruch" - *bo byłem ciekawy* - i jedna do drugiej mówi w ten sposób cyt. *„Słyszałaś budują w Krośnie spalarnię, jak to spalarnię budują a no tak – Prezydent wybudował skrytki na prochy i będą tam palić zwłoki. A na to druga mówi – a wiesz co przeżyłam wojnę to i spalarnię jeszcze przeżyję"* . Więc komisja nie wnikała w takie szczegóły, bo nie zadaniem komisji było zbieranie tych wiadomości po mieście, chociaż mogła to komisja zrobić. Na drugie pytanie odnośnie pełnomocnika: czy mieszkańcy zostali prawidłowo powiadomieni to pełnomocnik odpowiedział, że były wywieszenia na prywatnych posesjach, w części kościołów a nie było ogłoszenia w Urzędzie Miasta Krosna. Mogliśmy żądać dowodów – nie robiliśmy tego, bo daliśmy wiarę pełnomocnikowi. Jest jeszcze jeden aspekt: można by też popatrzeć na aspekt społeczny, gdyby doszło do referendum, nikt nie mówi o kosztach, jakie by pociągnęło – te koszty są dość wysokie, bo jeżeli w Jaśle, w mieście o daleko mniejszej liczbie ludności było ogłoszone referendum w sprawie likwidacji Straży Miejskiej miasto Jasło wyłożyło ok. 80 tys. złotych, no Krosno jest troszkę większe i te koszty byłyby podwójnie albo blisko 200 tys. złotych – nie wiem ? Te pieniądze nie spadną z nieba, nie dostaniemy z Unii Europejskiej – te pieniądze zostaną wyciągnięte z kieszeni podatnika, więc pytam : rozumiem wolę mieszkańców 5.200 podpisów, ale co powiedzą następni jak się dowiedzą, że to z ich podatków, że być może trzeba podnieść podatek, bo trzeba będzie zapłacić te koszty. Ja osobiście wolałbym, żeby część tych kosztów, które by poszły na referendum przeznaczyć na uświadamianie mieszkańców, może ich trzeba zawieźć do Krakowa, do Warszawy, do Wiednia, żeby zobaczyli jak wyglądają takie instalacje, bo mieszkańcy podpisują pod pretekstem, że będą nas truć itd. mogli podpisać, ale gdyby mieli pełną wiedzę na pewno w większości by tego nie zrobili. Rozumiem, że można ogłosić referendum tylko trzeba się zastanowić nad skutkami, bo jeżeli dzisiaj został by zamknięty zakład przy ul. Białobrzeskiej to majątek wart 40 mln złotych trzeba postawić *„na kołki"*, zwolnić ludzi – czy ktoś nad tym zastanawiał, że rodziny zostaną bez pracy, bez środków do życia a my będziemy wozić śmieci gdzie – do Warszawy, do Rzeszowa, do Tarnowa ? Jeszcze jedno powiem: wśród tych podpisów na listach poparcia byli mieszkańcy gmin ościennych i czy oni mieli świadomość podpisując nie chcę wożenia śmieci do miasta Krosna a gdzie będą wozić ? Jeżeli nie chcą to niech wożą do Warszawy, niech zrobią sobie referendum u siebie - to znaczy, że oni nie mieli świadomości tego co podpisują. To jest tak jakbym porównał do tego kawału

o policjancie i konarze, że siedzi i podcina sobie konar pod sobą a nie wie, że za chwilę spadnie - to jest więc taka sytuacja o mieszkańcach, którzy podpisali spoza Krosna.

Przewodniczący RM Pan **Zbigniew KUBIT** w kontekście argumentacji przedstawionej przez Przewodniczącego Komisji nikt z nas tutaj obecnych nie jest w stanie w sposób jednoznaczny powiedzieć, że w referendum weźmie udział wymagana ilość mieszkańców i wtedy – *o czym mówił już przed chwilą Przewodniczący Komisji Pan Zdzisław Dudycz* – spełznie na niczym i wówczas pieniądze zostaną wyrzucone *„w błoto"* ale nie tylko pieniądze, bo praca i jeszcze raz praca. Jeszcze raz powiem, że nie dopuszczę dzisiaj do żadnej dyskusji na temat technicznych budowy – dzisiejszym porządkiem obrad jest stwierdzenie dotyczące formalno-prawnych aspektów wniosku mieszkańców. Na temat budowy spalarni i jej aspektów parametrów nie będziemy dzisiaj rozmawiać, gdyż nie stanowi to przedmiotu dzisiejszej nadzwyczajnej sesji.

Z kolei prowadzący obrady udzielił głosu Pełnomocnikowi Inicjatora referendum gminnego Panu **Andrzejowi KUCHARSKIEMU**, który rozpoczynając swoje wystąpienie poinformował, iż wszystkie wymogi formalne wymagane ustawą o referendum lokalnym zostały spełnione co potwierdza działająca komisja. Niezrozumiała jest więc decyzja komisji wnosząca o odrzucenie wniosku mieszkańców o referendum gminne. W ustawie nie ma zapisu, by o wydanie decyzji decydowała opinia prawna, gdy wymagania formalne są spełnione. Tu Pan Przewodniczący komisji stwierdził, że wymagania prawne zostały spełnione, więc nie rozumiem co to jest później opinia prawna i po co ona jest potrzebna tego nie rozumiem. Następnie chciałbym jeszcze odnieść się co do tej opinii prawnej, co do jej treści, raczej odniosłem się do tej opinii i radni otrzymali moje wyjaśnienie, jeśli chodzi o opinię prawną z dnia 29.09.2015 r., z którym mam nadzieję Państwo radni się zapoznali. Muszę jeszcze jednak przytoczyć ten art. 2.1.2 ustawy o referendum lokalnym, na które powołujący się piszący tę opinię. Proszę Państwa: art. 2.1. w referendum lokalnym zwanym dalej referendum mieszkańcy jednostki samorządu terytorialnego jako członkowie wspólnoty samorządowej wyrażają w drodze głosowania swoją wolę i to jest ten punkt, który jest i do pierwszego pytania i do drugiego zastosowany co do sposobu rozstrzygania sprawy dotyczącej tej wspólnoty mieszczącej się w zakresie zadań i kompetencji organu danej jednostki; czyli proszę Państwa jak to mamy rozumieć, że budowa spalarni odpadów i ciepło ma być wykorzystywane do produkcji energii użytkowej i to nie jest w kompetencji miasta - ja po prostu tego w ogóle nie rozumiem, przecież tu jest wyraźnie powiedziane, że ta budowa nie jest w kompetencji miasta. Przecież to ma budować MPGK, których 100 % udziałów ma miasto czy jak to nie jest w kompetencji Rady Miasta, przecież to po prostu nie trzyma się kupy. Następnie druga opinia Gmina Krosno – chodzi o zarządzaniem ZUO, no jak można powiedzieć, że zarządzaniem nie zajmuje się miasto, przecież ZUO jest w tej chwili przekazane na majątek MPGK i zarządzane jest przez MPGK a właścicielem MPKG tak samo jest Gmina Krosno. Jak można taką opinię przytaczać, przecież to jest po prostu jakiś absurd. No nie można takiej opinii przyjąć, że ktoś mówi, że miasto nie zajmuje swoim majątkiem – przecież jest taka opinia. Moim zdaniem ta przedłożona opinia napisana jest na zlecenie i do opinii jest dostosowany pewien paragraf prawny, który po prostu tego nie dotyczy. Więc proszę się zapoznać z tym i podjąć taką decyzję jak jest prawda, no nie można takiej opinii dawać. Po drugie chciałem powiedzieć jeszcze jedną rzecz: te pytania referendalne i ich warianty powinny być są sformułowane by nie wprowadziły w błąd przez sformułowania niejasne, niepełne niepozwalające mieszkańcom na podjęcie racjonalnego rozstrzygnięcia. Proszę Państwa: to termin użyty budowa bloku energetycznego to jest właśnie niezrozumiałe dla mieszkańców, bo blok energetyczny to jest fabryka, która może produkować prąd, nie musi produkować prądu, ale jest opalana czymś tam i tu w stwierdzeniu jest, że jest opalane paliwem alternatywnym, który jest z mocy ustawy nazwany odpadem (*ma kod swój*) a termiczne unieszkodliwianie odpadów jest tylko w spalarniach odpadów, więc to stwierdzenie, że jest budowa spalarni to jest po prostu jak najbardziej trafne, bo ono mówi prawdę. Przecież jeszcze w poniedziałek było zapytanie do panów profesorów, bo była konferencja i oni stwierdzili jasno, że to pytanie zostało zadane jasno i to jest prawidłowe pytanie do tej inwestycji, która jest planowana , bo ta inwestycja jest planowana nie jako blok energetyczny tylko to jest inwestycja

planowana związana z gospodarką z odpadami, żeby termicznie unieszkodliwiać odpady. Więc to stwierdzenie, że to jest niejasne no to przecież proszę się zastanowić, przecież to stwierdzenie jest prawidłowe. Drugie stwierdzenie też, że jest nieprawidłowe dotyczy ZUO – proszę Państwa właścicielem ZUO jest miasto, jest Gmina Krosno, która wystąpiła z wnioskiem do Marszałka Województwa, aby się stać instalacją regionalną i Sejmik Województwa 27.08.2012 roku przychylił się do tej propozycji i nie można twierdzić, że instalacja nie jest miasta – ona dalej jest w zarządzaniu miastem i to nie jest nakaz, bo Pan Prawnik mówi, że to nie dotyczy miasta – to jest na majątku miasta, natomiast Sejmik Województwa Podkarpackiego przychylił się do prośby miasta, żeby instalacja, która została wybudowana była regionalna i taka jest prawda. Przecież ja to nie wiem z powietrza tylko wiem to od ludzi, którzy się tym zajmują w Sejmiku Województwa Podkarpackiego i ta decyzja ważna jest do 2018 roku i w każdej chwili miasto może wystąpić z rezygnacją i nie rodzi to żadnych kar, żadnych sankcji prawnych ani ekonomicznych. Natomiast stwierdzenie, że to jest podstawą uznania, iż pytanie jest niewłaściwe no to Państwo jak jesteście radni to musicie to przyjąć, bo przecież to pytanie, jeżeli podejmiecie decyzję dzisiaj, że na podstawie tego to co jest opinia prawna to przecież to się nie obroni w sądzie, gdyż jest to zgodnie z prawem jak wcześniej na początku przytaczałem odpowiedni paragraf, który o tym mówił. Jeżeli nie chcecie podjąć to podejmiecie decyzję, żeby nie było spalarni a nie dlatego, że pytania są złe. Jeżeli to wszystko pójdzie do sądu do Rzeszowa będzie wstyd i będą się śmiać z tego, co uchwalili radni krośnieńscy a my jesteśmy z Krosna wszyscy i nam zależy, żeby decyzja radnych była prawidłowa i żeby się z nas nie śmiano. Dlatego zwracam się do Państwa radnych, żeby się nad tym zastanowić, bo to nie o to chodzi, żeby powiedzieć, że ktoś to napisze i my to robimy – to nie tak. Panie Przewodniczący Komisji: nie powiedział Pan, że ja mówiłem, iż ogłoszenia były wieszane na tablicach ogłoszeń miasta Krosna, bo zarządzający tablicami i to mówiłem na posiedzeniu komisji, że zarządzający tablicami powiedział mi, że z prawej stronie można wieszać za darmo i tam wieszaliśmy – mamy na to dowody, mam zdjęcia tak, że żadnej łaski Pan nie robi i mam na to dowody, więc niech Pan tego nie mówi, że ktoś czegoś nie sprawdzał. Jeszcze jedna sprawa: Panie Przewodniczący Komisji; ja szedłem kiedyś ulicą i spotkałem osobę, która mówi, że Pan lubi opowiadać bajki.

Przewodniczący RM Pan **Zbigniew KUBIT** ustosunkowując się do powyższej wypowiedzi na wstępie zaznaczył, iż proszę tutaj nie używać słów, które brzmią cyt. „ *opinia na zlecenie*" i proszę nie ferować wyroków sądów, bo przecież Pan nie ma do tego upoważnienia. Jak Pan może dzisiaj powiedzieć, że sąd orzeknie tak a nie inaczej, jaka jest po temu podstawa, przecież miał Pan szansę w trakcie prac Komisji o czym była mowa i zapisane jest w protokole Komisji przedstawić opinię własną i wówczas powiedział Pan, że nie ma takiej potrzeby i Pan z tego nie skorzystał - opinia Pana jako Pełnomocnika nie jest opinią prawną, jest to Pana subiektywne odczucie co do pytań, które zostały postawione, dlatego też proszę, żebyśmy emocje zostawili na koniec, adrenalinę trochę wyhamowali, bo oto nam wszystkim chodzi, żeby wypracowała Wysoka Rada takie stanowisko, które nie będzie budziło wątpliwości.

W kontekście wypowiedzi Pełnomocnika Inicjatora referendum prosząc o głos Wiceprzewodniczący RM i zarazem Przewodniczący Komisji do sprawdzenia wniosku mieszkańców o przeprowadzenie referendum gminnego Pan **Zdzisław DUDYCZ** stwierdził, że Pan Pełnomocnik powiedział, iż słyszał od osoby, że Dudycz lubi opowiadać bajki – oczywiście opowiadałem je dzieciom, natomiast na posiedzeniach Komisji nie opowiadałem – stanowisko Komisji jest stanowiskiem Komisji a nie bajka Zdzisława Dudycza jak niektórzy piszą w internecie. Mówiąc o spełnieniu Pańskiego wniosku inicjatorów stwierdziłem, że inicjatorzy spełnili podstawowy obowiązek tzn. zawiadomili Prezydenta Miasta Krosna o zamiarze, w ciągu 60 dni zebrali podpisy, zgłosili wniosek referendalny, zebrali odpowiednią ilość podpisów – i tu się wszystko zgadza. Natomiast zastrzeżenia Komisji dotyczyły zadanych pytań i o tym mówiłem, a zgodnie z ustawą sam Pan przytoczył, że pytania powinny być tak sformułowane, żeby nie budziły wątpliwości osób, które podpisują się pod listą. Teraz co do zadania: pozwolenie na budowę, jeżeli chodzi o MPGK nie mówi o spalarni tylko o bloku energetycznym i tu zacytuję

z ustawy z 13 grudnia o odpadach „ *W myśl z art.3 ust.1 pkt 2 ... ilekroć w ustawie jest mowa o spalarni odpadów rozumie się też zakład ..przeznaczony do termicznego przekształcania odpadów z odzyskiem lub ...wytwarzanej .energii. Jeżeli spalanie odpadów odbywa się w taki sposób, że głównym celem tej instalacji nie jest wytwarzanie energii ani wytwarzanie produktów materialnych tylko termiczne przekształcenie odpadów wówczas instalacja ta uważana jest za spalarnię odpadów* - a my tu mówimy o bloku energetycznym i jest duża różnica, to może jest taka różnica, żeby tłumaczyć o dwóch małżeństwach, jedno małżeństwo zawarte zgodnie z prawem a drugie siedzi na kocią łapę - właściwe robią to samo tylko prawnie inaczej wyglądają. Zatem spalarnia odpadów w ujęciu normatywnym jest instalacją, której głównym celem nie jest wytwarzanie energii a nie wytwarzanie produktu materialnych tylko termiczne przekształcanie odpadów - tylko termiczne. Jeszcze tylko dopowiem, że Komisja swoją opinię opierała na opinii radcy prawnego, więc braliśmy to pod uwagę, natomiast jak zauważył Pan Przewodniczący na pytanie radnego Pana Pawła Krzanowskiego czy Pan Pełnomocnik występuje o opinię niezależną stwierdził Pan rzeczywiście, że nie widzi takiej potrzeby. Komisja odczytała Panu wniosek, że zwraca się do Prezydenta Miasta Krosna o wydanie opinii prawnej. Miał Pan taką możliwość i gdyby Komisja posiadała inną opinię, to wtedy prawdopodobnie dyskutowalibyśmy i przyjęli jakieś wspólne stanowisko. Komisja oceniała materiały na podstawie tego co miała, nawet sąd oceniając sprawę na wokandzie sądowej bierze pod uwagę nie tylko przepisy prawa, ale kieruje się też względami społecznymi, natomiast ustawa o referendum lokalnym czegoś takiego nie przewiduje dobrej woli mieszkańców czy złej woli itd. Dlatego pod tym względem tego wniosku nie rozpatrywaliśmy - ja ubolewam nad tym, że ponad 5 tys. mieszkańców podpisało wniosek i gdyby ten wniosek był prawidłowo skonstruowany dzisiaj byśmy nie dyskutowali, ale my jako Komisja nie oceniamy dobrej chęci mieszkańców tylko pod względem formalno-prawnym wniosek, a szczególnie dotyczy pytań i myśmy nie stwierdzili, że Wasz wniosek, jeżeli chodzi o te pierwsze zapisy paragrafu nie zostały spełnione – one zostały spełnione, gdyż Komisja zbadała dokładnie, a nawet nie ujmując autorytetów inicjatorów referendum nawet zapisaliśmy we wniosku, że zpoza – tak jak Państwo żeście przestawili z tym błędem, żeby nie zmieniać niczego.

Po tych wyjaśnieniach prosząc o głos Pełnomocnik Inicjatora referendum gminnego Pan **Andrzej KUCHARSKI** wyjaśnił, dlaczego nie występowaliśmy o opinię prawną – no po co jest opinia prawna, bo jak sam Pan Przewodniczący stwierdza, że wszystkie wymogi formalne i prawne zostały spełnione – przecież nie było sensu wydawać pieniędzy tak samo wydaje mi się, że tutaj też, jeżeli wszystkie procedury formalno-prawne były zgodne no to po co jeszcze potrzebna była opinia prawnika, więc nie rozumiem tego. To są wydane pieniądze z naszych podatków. Dodam, że przeliczyłem wszystkie głosy Państwa radnych w ostatnich wyborach – przepraszam, że to powiem i jest ich prawie 5,5 tys. a myśmy zebrali 5,8 tys. podpisów tak, że jest to duża siła ludzi, którzy tyle samo co wszystkich Was wybrali, więc prosiłbym, żeby się nad tym zastanowić, bo to byli ludzie, którzy opowiedzieli się za tym referendum.

W tym miejscu włączając się do powyższej wypowiedzi Wiceprzewodniczący RM i zarazem Przewodniczący Komisji do sprawdzenia wniosku mieszkańców o przeprowadzenie referendum gminnego Pan **Zdzisław DUDYCZ** jeszcze raz powtórzył, iż wniosek Komisji dotyczył nie zapisów ustawowych odnośnie zbierania podpisów, terminowi itd. – wątpliwości Komisji budziły zadane pytania i taki wniosek członek Komisji Pan Paweł Krzanowski odczytał Panu Pełnomocnikowi, że my zwracamy się do Prezydenta Miasta Krosna o interpretację prawną dotyczącą zadanych pytań i wtedy padło pytanie: czy Pełnomocnik wyraża chęć zwrócenia się ze swej strony o wyrażenia odrębnej opinii prawnej przez swojego prawnika i właśnie w tym zakresie zadaliśmy to pytanie i wtedy Pan stwierdził, że nie widzi takiej potrzeby. Pytanie dotyczyło wyłącznie zadanych pytań.

Przewodniczący RM Pan **Zbigniew KUBIT** ustosunkowując się do wypowiedzi Pełnomocnika Inicjatora referendum gminnego stwierdził, iż temat bardzo istotny z każdego punktu widzenia tzn. społecznego, ekonomicznego, moralnego itd., ale żeby to wszystko uporządkować udzielił głosu Koordynatorowi Biura Prawnego Urzędu Miasta Krosna Panu **Krzysztofowi WOLFOWI**, który w kilku minutowym wstąpieniu odniósł się do dotychczasowych głosów w dyskusji m.in. zaznaczając, że jestem autorem opinii prawnej, która była dokumentem pomocniczym dla Komisji powołanej do sprawdzenia wniosku referendalnego. W tym miejscu chciałem zauważyć, że Pan Pełnomocnik Inicjatora referendum gminnego przedstawia aspekty prawne w dużym uproszczeniu nie wgłębiając się w szczegółowe zagadnienia, poza tym nazywanie mojej opinii prawnej opinią *„na zlecenie"* stanowi obrazę statusu zawodowego radców prawnych i traktuję to jako argument *ad personam*, który nie ma merytorycznego tutaj znaczenia. Przedstawiona Komisji opinia prawna dotyczy zgodności z prawem pytań zawartych we wniosku referendalnym i ewentualnych skutków tego wniosku - ja nie oceniam wniosku z punktu widzenia norm moralnych, społecznych itp. kryteriów, bo nie taka jest rola osoby wydającej opinię prawną, gdyż moim zadaniem jest ocenić wniosek obiektywnie nie kierując się emocjami czy jest zgodny z prawem i czy jest na tyle precyzyjny, że nie wywoła skutków sprzecznych z prawem. Dlatego nazywanie opinii prawnej bezduszną, jak to uczynił Pełnomocnik Inicjatora referendum w piśmie skierowanym do radnych jest nieporozumieniem. Przechodząc do meritum i odnosząc się do pytania pierwszego należy interpretować jako pytanie o zakaz lokalizowania określonych kategorii obiektów na określonym terenie, więc pytanie to wkracza zatem w materię uregulowaną szczegółowymi procedurami administracyjnymi ustawą tj. o planowaniu zagospodarowaniu przestrzennym, planem budowlanym, Kodeksem postępowania administracyjnego, gdzie jest wymagane wydanie decyzji administracyjnej w indywidualnej sprawie, tym samym rozstrzyganie tej kwestii dotyczy w drodze referendum lokalnego narusza przepisy postępowania już z samego tego powodu jest niezgodne z prawem i niezgodne z art. 2 ustawy o referendum lokalnym i wykracza to poza kompetencje mieszkańców podejmujących decyzję w drodze referendum. Odnosząc się jeszcze do tego pojęcia „spalarnia" użytego we wniosku referendalnym w pytaniu nr 1, które budzi tutaj największe wątpliwości to już abstrahując od innych przyczyn niezgodności z prawem wniosku referendalnego należy wyjaśnić, że ustawa o odpadach rozróżnia zasadniczo dwie instalacje, w których następuje termiczne przekształcenie odpadów tj. spalarnia odpadów i współspalarnia odpadów – są to dwie różne instalacje i w nowelizacji ustawy, która weszła w życie w dniu 5 września 2014 roku została doprecyzowana definicja spalarni odpadów. Tak, że to nastąpiło niedawno w zeszłym roku. W definicji spalarni odpadów wówczas pojawił się zapis cyt. *„Jeżeli współspalanie odpadów odbywa się w taki sposób, że głównym celem tej instalacji nie jest wytwarzanie energii ani wytwarzanie produktów materialnych tylko termiczne przekształcenie odpadów wówczas instalacja ta uważana jest za spalarnię odpadów"* ; czyli wprost nam ten przepis mówi co jest spalarnią odpadów i on został wprowadzony po to, żeby zaimplementować do naszych przepisów przepisy dyrektywy unijnej, która wymaga określenia dokładnego sprecyzowania rozgraniczenia pomiędzy tym co jest spalarnią odpadów a tym, co jest współspalarnią odpadów; czyli inną instalacją odpadów, w której również następuje proces termicznego przekształcenia odpadów, ale nie będącej spalarnią. W ujęciu ustawowym planowana inwestycja MPGK nie jest spalarnią odpadów, choć istotnie będą w niej spalane odpady. Rozróżnienie na spalarnię i współspalarnię w tej chwili może nie każdemu wydawać się istotne, ale nabrało by to znaczenia w momencie, gdy w razie sprzeciwu mieszkańców organ wykonawczy gminy będzie musiał wykonać wolę mieszkańców wyrażoną w referendum, bo tak postawione pytanie może spowodować, że inwestor pomimo sprzeciwu mieszkańców będzie mógł zrealizować swoje przedsięwzięcie, bo Prezydent Miasta jest związany wynikiem referendum. Oznacza to też, że nie będzie mógł interpretować pytań referendalnych w sposób rozszerzający tylko będzie musiał trzymać się ich litery i znaczenia normatywnego użytych w nich wyrazów tj. znaczenia potocznego, a w znaczeniu normatywnym czyli ustawowym planowana inwestycja nie jest spalarnią – jest współspalarnią a to jest zupełnie inna instalacja na gruncie ustawy o odpadach. Prezydent Miasta nie będzie miał podstaw do interpretacji w wyrażeniu użytych w pytaniu potocznym m.in. dlatego, że zakłada racjonalność uchwałodawcy, który przed podjęciem uchwały przeanalizował dokładnie pytania pod kątem ich zgodności z prawem i nie prowadzenia do rozstrzygnięć sprzecznych z prawem, bo tego wymaga art.17 ustawy

o referendum lokalnym. Jeszcze raz podkreślam: pytania referendalne należy formułować precyzyjnie, bo po pierwsze uchwała w sprawie referendum może zostać zakwestionowana przez wojewodę w trybie nadzoru, ale przyjmijmy jeszcze hipotetycznie, że tak się nie stanie wówczas źle sformułowany wniosek w sprawie referendum spowoduje skutek przeciwny do tego, którego oczekują mieszkańcy a także zmarnowanie środków publicznych wydanych na organizację referendum lokalnego o czym już tutaj mówił Pan Przewodniczący Komisji. Niewątpliwie w instalacji MPGK odbywał się będzie proces spalania odpadów i niewątpliwie RDF jest odpadem, niemniej jednak chodzi tutaj o brak precyzji sformułowania wniosku co może później skutkować w przypadku, gdyby referendum doszło do skutku brakiem możliwości jego wykonania. Odnośnie pytania drugiego, ponieważ zostało ono źle postawione – otóż mieszkańcy w referendum odpowiadając na to pytanie udzielili by odpowiedzi: czy są przeciw wykonywaniu przez Zakład Unieszkodliwiania Odpadów ustawowego obowiązku, gdyż przyjmowanie odpadów z regionu stanowi właśnie taki obowiązek prowadzącego Regionalną Instalację do Przetwarzania Odpadów i ten obowiązek wynika z ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach konkretnie z art. 9 L ust. 1 tej ustawy. W tym miejscu należałoby przytoczyć art. 9 e ust.1 podmiot odbierający odpady komunalne od właścicieli nieruchomości jest zobowiązany do przekazywania od odbieranych od właścicieli nieruchomości selektywnie zebranych odpadów komunalnych i zmieszanych odpadów komunalnych oraz odpadów zielonych bezpośrednio do Regionalnej Instalacji Przetwarzania Odpadów Komunalnych. Oznacza to, że jeżeli Zakład Unieszkodliwiania Odpadów straci status Regionalnej Instalacji do Przetwarzania Odpadów Komunalnych a do tego by zmierzało to pytanie - to odpady również te pochodzące z terenu Krosna zostaną skierowane do innej Regionalnej Instalacji do Przetwarzania Odpadów Komunalnych nie jest więc prawdą, że nie spowoduje to żadnej konsekwencji finansowych – wręcz przeciwnie a poza tym o czym już była mowa rozstrzygnięcie takie wkraczałoby w materię regulowaną uchwałą Sejmiku Województwa; czyli rozporządzenie w sprawie wykonania uchwały w sprawie wykonania Wojewódzkiego Planu Gospodarki Odpadami, które jest obowiązującym planem miejscowym i jest to prawo obowiązujące na terenie całego województwa. Tak, że z tego powodu również takie pytanie i ewentualnie wola mieszkańców wyrażona w drodze referendum napisania takiego pytania zmierzała by do skutków sprzecznych z obowiązującym prawem. Tak jak już podkreślał Pan Przewodniczący organ stanowiący jest związany jest z wnioskiem referendalnym i nie może go modyfikować, nie może w żaden sposób wkraczać w materię tych pytań, więc nawet sprzeczność z prawem nawet jednego z pytań dyskwalifikuje cały wniosek referendalny. Tutaj mamy do czynienia ze sprzecznością z prawem obydwu pytań referendalnych, więc konkluzja jest taka, że musi to prowadzić do odrzucenia wniosku mieszkańców w sprawie referendum.

W kontekście powyższego wystąpienia prosząc o głos Pełnomocnik Inicjatora referendum gminnego Pan **Andrzej KUCHARSKI** wspomniał, że na konferencji odbytej w poniedziałek to przecież wypowiadający się profesorowie używali cały czas sformułowania „spalania odpadów" i na końcu jeden z nich powiedział, że przecież rozmawiamy tu tylko i wyłącznie o spalarni odpadów.

Przewodniczący RM Pan **Zbigniew KUBIT** komentując powyższą wypowiedź stwierdził, iż tak powiedział, gdyż ta konferencja była poświęcona spalarni odpadów, natomiast tam nic nie było mowy – *również w niej uczestniczyłem* – o tym co to jest spalarnia, co to jest współspalarnia odpadów, co to jest blok energetyczny i myślę, że Pan Radca Prawny w sposób jednoznaczny wyjaśnił na czym polega różnica w tych pojęciach.

Z kolei prosząc o głos Zastępca Prezydenta Miasta Krosna Pan **Bronisław BARAN** poinformował jeszcze o jednej rzeczy m.in. zaznaczając, że w dniu wczorajszym na adres Pana Prezydenta Miasta wpłynęło pismo Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Krośnie, które przedstawiło w załączeniu również „Opinię dotyczącą uwarunkowań prawnych zorganizowania i przeprowadzenia w mieście Krosno referendum lokalnego w przedmiocie *„sprzeciwu wobec planowanej budowy spalarni odpadów w Krośnie, w której uzyskane ciepło ma być wykorzystane do produkcji energii użytkowej"* oraz *„sprzeciwu wobec przyjmowania i przetwarzania przez Zakład Unieszkodliwiania Odpadów w Krośnie odpadów pochodzących spoza Krosna"*. Pismo, którego treść przytoczę wraz z opinią przygotowaną przez firmę doradczą RexFin Sp. z o.o. z Krakowa, w dniu wczorajszym przekazałem odwrotnie na adres Pana Przewodniczącego Rady Miasta na adres Biura Rady.

W związku z tym podam przynajmniej kilka konkluzji zawartych w tym piśmie, gdyż warto przyjąć informację też jako opinię prawną przedstawioną przez inną firmę a nie tylko przez Biuro Prawne Urzędu Miasta, a więc: *„Analiza treści załączonej opinii prowadzi do konkluzji, że wniosek Mieszkańców w sprawie przeprowadzenia referendum lokalnego winien skutkować podjęciem przez organ stanowiący Gminy Krosno uchwały w przedmiocie odrzucenia wniosku Mieszkańców jako prowadzącego do rozstrzygnięć sprzecznych z prawem. W szczególności odnosząc się do pierwszego z wyżej przywołanych pytań, stwierdzić trzeba, ze przedmiotem referendum nie mogą być indywidualne sprawy administracyjne rozstrzygane przez (wójta, burmistrza, prezydenta miasta) w formie decyzji administracyjnej podejmowanej według określonej procedury przewidzianej przepisami prawa, nawet wówczas, gdyby dana sprawa dotyczyła w sposób istotny wspólnoty samorządowej. Odnieść to należy tak do decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego, jak i decyzji o pozwoleniu na budowę. Odnośnie tej drugiej decyzji dodatkowo wskazać trzeba, że kwestia wydania pozwolenia na budowę nie może stanowić przedmiotu referendum gminnego również z tego względu, że jego rozstrzygniecie wykraczałoby poza zakres kompetencji Prezydenta Miasta Krosna jako organu wykonawczego Gminy, który w tym obszarze działa jako organ administracji architektoniczno-budowlanej szczebla powiatowego. Ponadto przedmiotem referendum nie mogą być sprawy, w których rozpatrywaniu przepisy prawa przewidują udział społeczeństwa. Decyzją z dnia 21.04.20015 r. znak: KS.6220.3.2014.C Prezydent Miasta Krosna ustalił środowiskowe uwarunkowania dla przedsięwzięcia pn. „Budowa bloku energetycznego opalanego paliwem alternatywnym w Krośnie" . Przed wydaniem tej decyzji, na podstawie przepisu art. 79 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa o ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania omawianego przedsięwzięcia na środowisko. Organ umożliwił społeczeństwu zapoznanie się z dokumentacją sprawy i składanie uwag do prowadzonego postępowania. Również drugie pytanie referendalne dotyczące sprzeciwu wobec przyjmowania i przetwarzania przez ZUO w Krośnie odpadów pochodzących spoza Krosna prowadzi w sposób oczywisty do rozstrzygnięć sprzecznych z prawem. Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz.U. z 2013 r., poz.1399 z późn.zmianami) podmiot odbierający odpady komunalne od właścicieli nieruchomości jest obowiązany do przekazywania odebranych od właścicieli nieruchomości zmieszanych odpadów komunalnych oraz odpadów zielonych bezpośrednio do regionalnej instalacji do przetwarzania odpadów komunalnych (art.9e ust. 1 pkt 2 u.c.p.g.) , natomiast prowadzący regionalną instalację do przetwarzania odpadów komunalnych, w granicach posiadanych mocy przerobowych, jest obowiązany zawrzeć umowę na zagospodarowanie zmieszanych odpadów komunalnych i odpadów zielonych ze wszystkimi podmiotami odbierającymi odpady komunalne od właścicieli nieruchomości, którzy wykonują swoją działalność w ramach regionu gospodarki odpadami komunalnymi lub z gminą organizującą odbieranie odpadów komunalnych, wchodzącą w skład regionu gospodarki odpadami komunalnymi (art.91 ust.1 u.c.p.g.). Tak więc przyjmowanie odpadów przez RIPOK w Krośnie spoza Krosna w ramach regionu gospodarki odpadami komunalnymi jest prawnym obowiązkiem prowadzącego instalację. Niedopełnienie tego obowiązku jest deliktem administracyjnym przewidzianym a art.9za pkt 2 u.c.p.g . Ponadto podmiot odbierający odpady komunalne od właścicieli nieruchomości może „wymusić" przed sądem na MPGK zawarcie umowy w przedmiocie przyjęcia odpadów – korzystając z przepisu art. 64 k.c. i występując przeciwko MPGK z uzasadnionym roszczeniem o zawarcie tej umowy. Z wyżej przedstawionych względów, wniosek Mieszkańców - jako prowadzący do rozstrzygnięć nie dających się pogodzić z przepisami obowiązującego prawa - winien zdaniem Spółki skutkować podjęciem uchwały w przedmiocie jego odrzucenia* . Nadmieniam, że w dalszej części tego pisma są tutaj odnoszenia również do, co zostało złożone w ostatnim piśmie przez Pana Andrzeja Kucharskiego - Pełnomocnika Inicjatora Referendum Gminnego z dnia 30 września 2015 r. adresowanego do Rady Miasta Krosna, więc ta pozostała część tego pisma i tej opinii jest w dyspozycji Pana Przewodniczącego Rady.

W dyskusji kolejno wypowiedzieli się :

1. **Radny Pan Sławomir BĘBEN** - jako członek Komisji Gospodarki Komunalnej, Samorządu i Ochrony Środowiska i brałem również udział w pracach Komisji do sprawdzenia wniosku

mieszkańców o przeprowadzenie referendum i również potwierdzam, iż głosy liczyliśmy rzetelnie i sam potwierdzałem, że jedna z kart np. była tą kserokopią. Również zwracam uwagę na to, że pod wnioskiem podpisało się 5.825 mieszkańców, odrzuciliśmy 567 podpisów i zostało 5.258 ważnych głosów mieszkańców, którzy chcą w tej sprawie referendum. Do czasu, kiedy zwróciliśmy się o opinię wszyscy byliśmy przekonani, że referendum jak najbardziej się odbędzie i wszystkie aspekty przemawiały za tym, że referendum powinno być. Opinia radcy prawnego dostarczona została nam bardzo późno i już na tym samym posiedzeniu Komisji, gdy dostałem ją do ręki miała zapaść decyzja o naszej opinii tutaj dla Państwa radnych również byłem tutaj inicjatorem poproszenia, by ten czas został przedłużony byśmy mogli zapoznać się z tą opinią bardziej i powiadomić stronę tutaj pełnomocnika i stronę wnioskodawcy o tym fakcie, że opinia jakby stawia nas przed takim wyborem, gdzie może do tego referendum dojść. Jeżeli chodzi o naszą opinię Komisji tutaj nie zostało powiedziane, że opinia została przyjęta 4 głosami „*za*" a 3 głosami „*sprzeciwu*" – ja osobiście, jeśli Państwo radni zauważą swoim podpisem napisałem, iż nie zgadzam się z tą opinią. Na ten moment, gdy podejmowaliśmy decyzję mieliśmy tą tylko jedną opinię moim zdaniem troszkę jednak tendencyjną i dla mnie było – *tutaj dzisiaj Pan Zastępca Prezydenta Miasta podał troszkę inne argumenty* – ale dla mnie to było wielce no kontrowersyjne, gdy mamy opinię prawnika, który jest również jakby tutaj pracownikiem Urzędu Miasta Krosna i dla mnie stanowiło to taką delikatną w moim mniemaniu stronniczość, ale nie oceniam tego. Na ten moment, który mieliśmy nasze argumenty i wiedzę z czystym sumieniem mogłem powiedzieć, że z tą opinią nie zgadzam się. Chciałbym powiedzieć jeszcze o aspekcie kosztowym, czyli wyliczając prosto na podstawie Jasła ok. 150 tys. złotych mogło by nas kosztować referendum. Dla mnie referendum byłoby tez dobrą kampanią informacyjną i powiem w ten sposób: będąc na konferencji i słuchając ile kosztowało Kraków te sprzeciwy mieszkańców, gdzie w pierwszym przetargu było 6-ciu oferentów a został tylko jeden, a końcowa oferta poprzez protesty, poprzez przedłużanie tego wszystkiego kosztowała 100 mln złotych więcej wykonanie tej ciepłowni kosztowało Kraków przez protesty i opóźnienia, więc czy my jako radni nie powinniśmy dopuścić głosu mieszkańców do tego, by jednak to referendum się odbyło. Tutaj mamy teraz blokadę prawną, ponieważ jedna opinia jakby zabiera nam tą możliwość i dla mnie tutaj jako człowieka aspekt ludzki też jest ważny i nie mam tu żadnego interesu, gdyż na szczęście mieszkam daleko od tych terenów, ale uważam, że dzisiejsze tutaj posiedzenie jest w tym celu by powiedzieć, czy mamy odrzucić prawo głosu mieszkańców, ich wolność i mamy powiedzieć im, że nie wolno jakby wyrazić swojej opinii ? Opinie prawne są tylko pomocnicze i to nasz głos decyduje o tym czy referendum będzie czy go nie będzie i jeżeli później ktoś to zaneguje – trudno, my dajemy możliwość mieszkańcom wypowiedzenia się, to jest moim zdaniem nasze zadanie i tak uważam z czystym sercem dziej będę głosował przeciwko temu, by tej uchwały wniosku o odrzuceniu referendum nie przyjąć. Na koniec jeszcze taka uwaga – dzisiaj przed sesją usłyszałem, że jesteśmy odpowiedzialni i reprezentujemy mieszkańców i nasza decyzja powinna być odpowiedzialna, więc uważam, że właśnie ta decyzja i postawienie wniosku o to, by referendum się odbyło to jest nasza odpowiedzialność i to jest nasze reprezentowanie mieszkańców na dzisiejszej sesji Rady Miasta Krosna.

W kontekście powyższej wypowiedzi Przewodniczący RM Pan **Zbigniew KUBIT** zaznaczył, iż nie jest to wdzięczna rola w takiej sytuacji siedzieć za tym stołem prezydialnym starać się coś mówić, natomiast chce Panu radnemu powiedzieć rzecz jedną: Rada Miasta ma stanowić prawo i stać na straży prawa i niezależne od tego jakie ono jest.

2. Radny Pan Paweł KRZANOWSKI – jako szef Klubu Radnych PiS miałem zabrać jako pierwszy głos, ale mój kolega wyczerpał wszystkie rzeczy, które chciałem powiedzieć i oczywiście zgadzam się z tym, co powiedział radny Pan Bęben, ale niemniej mam takie krótkie pytanie do Pana Radcy

Prawnego, ale wcześniej powiem jeszcze jedną rzecz, iż opinia prawna niejednokrotnie różnych kancelarii prawnych może się różnić, nawet jeśli miasto przedstawi dwie opinie a strona druga przedstawiła by przeciwstawną – podam tutaj przykład: Urząd Miasta Krosna był stroną w pewnym procesie z obecnym radnym Miasta Krosna Panem Januszem Hejnarem odnośnie piekarni, ale nie będę wchodził w szczegóły, ale oczywiście radny Hejnar wygrał tą sprawę a Urząd Miasta Krosna reprezentowała wiemy wszyscy jakie biuro prawne i to wskazuje na to, iż powinniśmy druga opinię obojętnie jaką tej drugiej strony. Nasuwa się takie pytanie: co by było, gdybyśmy mieli te dwie opinie wzajemnie wykluczające się i jak byśmy wtedy mieli postępować na dzisiejszej sesji Rady Miasta ? Jeszcze chodzi o jedną rzecz: gdyby nam na przykład Prezydent Miasta Krosna postanowił przemalować elewację budynku na kolor różowy i nam by się to nie podobało – czy inicjatywa mieszkańców zbierających załóżmy 6 tys. podpisów mogła by to referendum mieć czy nie. Czy mieszkańcy mają prawo zbierając podpisy mają wyrazić swoją opinię obojętnie w jakiej kwestii w mieście czy nie mają takiego prawa ?

Przewodniczący RM Pan **Zbigniew KUBIT** odpowiadając na to ostatnie zadane pytanie stwierdził, że oczywiście mieszkańcy mają prawo zadać każde pytanie i postawić każdy wniosek, natomiast musi ono być zgodne z obowiązującym w tym temacie prawem a konkretnie z ustawą z dnia 15 września 2000 r. o referendum lokalnym. Nie ma takiej możliwości, że jeżeli wszystkie wymogi formalno prawne zostały by spełnione to Rada nie ma innego odwrotu – Rada musi zarządzić referendum. Wracamy jeszcze raz do tego co Pan mówił – przecież Pan radny sam sugerował Pełnomocnikowi Inicjatora referendum opinię i wówczas Pan Pełnomocnik orzekł, iż nie jest mu potrzebna i dzisiaj nie potrafię powiedzieć co by się stało gdyby były 2 opinie, ale stało by się pewnie to, że mielibyśmy większą „zagwostkę" aniżeli mamy teraz. Ale zawsze chcę powiedzieć Panu, że wszystko zależy od tego jak my postanowimy tak, że niezależnie od tego czy by były 2 opinie, 7 czy 8 i tak radny sam decyduje o tym za jak postawiony przez prowadzącego obrady pytaniem podnieść rękę „za", „przeciw" czy się „wstrzymać" - tutaj ilość opinii ona by stanowiła dla Komisji, która Wysoka Rada powołała znacznie trudniejsze zadanie do rozstrzygnięcia. Skoro Pan Pełnomocnik tej oferty i z tej propozycji nie skorzystał to przepraszam, że to powiem i trochę zabrzmi nadinterpretacyjnie sam sobie jest winien, bo wtedy byłaby całkiem inna sytuacja, bo zderzylibyście się Państwo radni z dwoma opiniami. Póki co mamy jedną a ona mówi o tym, że pytania zadane przez wnioskodawców referendum są sprzeczne z ustawą o referendum lokalnym. Jest i druga, o której wspomniał Pan Zastępca Prezydenta Miasta – otrzymałem ją wczoraj tuż przed godziną 15-tą i podjąłem decyzję, że nie będę Państwu radnym po raz kolejny wrzucał czegoś 2 minuty przed sesją, jest do wglądu i powiem tylko tyle, że po zapoznaniu się z nią długim popołudniowym, iż jest tożsama z opinią wydaną przez Radcę Prawnego, która została dzisiaj przytoczona. Jeszcze raz proszę Państwa radnych naprawdę rola jest prowadzącego w takich sytuacjach bardzo trudna, ale proszę nie używać sformułowań tendencyjna nie tendencyjna – one są nadinterpretacją i jak będziemy dyskutować to po prostu zachowywać się w sposób racjonalny, bo rozmawiamy naprawdę o problemie bardzo istotnym i co do tego nikt z nas a ja w szczególności nie mam cienia wątpliwości bardzo trudnym, bardzo poważnym, natomiast jeszcze raz chcę powiedzieć Państwu rzecz, którą już wcześniej wyraziłem: uczucia, serce, sumienia, sentymenty każdemu z nas są potrzebne ale my jesteśmy strażnikiem prawa i nie wiem co sąd postanowi, jeżeli odrzucimy wniosek a jeżeli zarządzimy referendum nie wiem co organ w trybie nadzorczym postanowi - tego nikt nie wie, dlatego ferowanie wyroków, że ktoś z nas kiedyś będzie się z nas śmiał jest trochę nad wyraz, jest przedwczesne, bo nie decydujemy w jednym czy drugim postępowaniu jakie będzie orzeczenie i trudno nam tutaj ferować wyroki i chciałbym, żeby takich rzeczy my nie czynili i procedowali punkt taki jak nakazuje to logika, tak jak nakazują to przepisy i nic więcej.

3. Radna Pani Bogumiła ROMANOWSKA – również byłam członkiem Komisji do sprawdzenia wniosku mieszkańców o przeprowadzenie referendum i opieraliśmy się tylko na jednej opinii prawnej w związku z tym mamy odmienne zdanie i pozwolę sobie przeczytać *„W związku z tym, że opinia Komisji opierała się na jednej opinii prawnej, która uznała wniosek mieszkańców do przeprowadzenia referendum za bezzasadne uważamy, iż z szacunku dla mieszkańców Miasta Krosna, którzy w ilości .ok. 5.200 podpisów poparło ideę referendum Rada Miasta Krosna powinna dopuścić mieszkańców do wyrażenia w tej formie swojego zdania. Decyzja taka miała by wpływ na zwiększenie świadomości wśród mieszkańców odnośnie planowanej inwestycji. Podpisał się Sławomir Bęben, Paweł Krzanowski i Bogumiła Romanowska "*. Chciałam jeszcze zaznaczyć, że oczywiście mieszkańcy nie mieli przedstawionej propozycji mówienia co to będzie za inwestycja, jaki będzie miała cel jaka będzie korzyść, w ogóle mieszkańcy za późno otrzymali taką informację nagle. Tak, że nie mają świadomości rzeczywiście i myślę, że to też i błąd po stronie prezesa, który tą inwestycję chce planować.

4. Radny Pan Adam PRZYBYSZ – na wstępie wypowiedzi zwracając się z prośbą do przedstawicieli mediów zaznaczył, że nie uogólniam -. jak piszecie napiszcie naprawdę rzetelnie, uczciwie, nie, że pewne rzeczy się czyta z sesji i są one wyrwane z kontekstu, bo Pan Przybysz radny głosował, wstrzymał się przy uchwalaniu budżetu, napiszcie, że Pan radny Przybysz zabrał głos i dzisiaj nie powiedział, że jest przeciw spalarni. Do czego zmierzam: zapoznałem się z tą opinią Komisji i w tym punkcie cyt. *„nie wywieszono ogłoszeń na tablicy Urzędu Miasta Krosna"* a w mojej ocenie sama procedura przygotowawcza do budowy tego bloku energetycznego też wzbudza trochę wątpliwości i kontrowersji. Uszanuję na początku prośbę Pana Przewodniczącego, żeby nie wchodzić za głęboko w parametry techniczne itd. bo mam dużo pytań, więc w skrócie i takie jest pytanie: decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach, która była wydana 21 kwietnia stała się prawomocna 21 maja tego roku: gdzie była publikowana, według jakiego schematu i na podstawie jakiego przepisu przyjęto taki tryb jej publikacji. Wydaje mi się, że gdyby na stronie Urzędu Miasta, .w skrócie na tablicy ogłoszeń dzielnic i osiedli, gdyby pojawiła się informacja w prasie chociaż regionalnej, w telewizji, że można z taką decyzją się zapoznać to może mieszkańcy mieliby większą świadomość a sama decyzja też wzbudza jak powiedziałem, bo takie jest pytanie: czy usytuowanie bloku energii w pobliżu zabudowy mieszkaniowej zagwarantuje ochronę osób trzecich zdrowia i życia – w mojej ocenie nie, a tam, gdzie chodzi o dobro – *mówiłem to już wielokrotnie* – i zdrowie, a nawet życie nie ma miejsca na kompromis. I w tej decyzji można też przeczytać o oddziaływaniach środowiskowych został ukazany tylko obszar lokalizacji - a czemu nie zostało ukazane szersze oddziaływanie ? Jeszcze jedna rzecz, bo Państwo może nie wszyscy o tym wiecie: wyczytałem i mam na to dowody cyt. w zmianie miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego miasta Krosna uchwalonego decyzją Rady Miasta Krosna w dniu 8 grudnia 1994 r. została uwzględniona uchwała z dnia 14 marca 1991 r. , w której m.in. zapisano cyt. *„Przewiduje się likwidację kotłowni i składu opałowego po roku 2000 w tym miejscu, w którym funkcjonuje obecna spalarnia "*. Na zakończenie chciałbym zaznaczyć,. Iż wczoraj wyczytałem takie zdanie profesora, filozofa: cyt. *„Dzisiejsze czasy przypominają kulturę tymczasowości i obojętności "* i to dzisiejsze głosowanie pokaże, w którym miejscu jesteśmy i czy liczymy się z wolą mieszkańców czy nie.

5. Wiceprzewodniczący RM Pan Kazimierz MAZUR – na wstępie zaznaczył, iż wszystkim nam zależy na dobru mieszkańców na ich zdrowiu, na ich komforcie życia w Krośnie. Dzisiaj mamy podjąć decyzję o referendum, kilka lat temu też podejmowaliśmy decyzje w sprawie referendum, byliśmy „za" , referendum się nie odbyło, ale kasyna w Krośnie nie ma. Dzisiaj sytuacja jest trochę trudniejsza, otóż mamy opinie prawne - ale opinie prawne mogą budzić nasze wątpliwości. O tym, że opinia prawna może różnić się z wyrokiem sądu przekonaliśmy się dwa dni temu na tej sali. Tak samo jak dyskusja na temat pytań referendalnych: czy pytanie pierwsze jest zasadne czy

nie „planowana spalarnia odpadów w Krośnie, w której uzyskane ciepło mam być wykorzystane do produkcji energii użytkowej" - według mnie zawiera wyjaśnienie o co chodzi. Nie można powiedzieć, że to jest pytanie o spalarnię tylko i wyłącznie i prawdę powiedziawszy inicjatorzy referendum w moim odczuciu skupili się tylko na tym pierwszym pytaniu, bo jak się rozmawiało z mieszkańcami to jedna osoba na kilka pamiętała o drugim pytaniu, była mowa tylko o pierwszym, ale wcześniej była akcja ulotkowa straszącą spalarnią. Jak by się przeczytało poważnie te ulotki to mówią one o tym co w powietrze ulatuje z kominów domów prywatnych, tym mieszkańców miasta Krosna nikt nie straszy. Rok temu na tej sali już rozmawialiśmy o tzw. niskiej emisji, mówiliśmy o tym jak zanieczyszczone jest miasto Krosno. Temat właściwie zniknął w mediach, zniknął w świadomości mieszkańców. W związku z tym, że jednak u ludzi są obawy i że powinni być świadomi co się dzieje wokół nich myślę, że mimo tych opinii prawnych moglibyśmy wyrazić zgodę na przeprowadzenie referendum tym bardziej, że wierzę w mieszkańców miasta Krosna, że świadomi tego co mogą zyskać a co mogą stracić w przypadku takiej inwestycji powinni mieć możliwość wyrażenia swojej opinii. Wiem, że koszty są znaczne, wiem, że budżet miasta Krosna w tym roku wyjątkowo trudno się dopina, ale to co powiedziałem na początku: wszystkim zależy nam dla dobru mieszkańców, na ich zdrowiu i na ich komforcie życia w Krośnie.

Przewodniczący RM Pan **Zbigniew KUBIT** w kontekście powyższej wypowiedzi krótko stwierdził, że nie wiem czy do końca zrozumiałem to co Pan chciał nam oprócz pewnych rzeczy przekazać a mianowicie zrozumiałem, iż Sąd powinien rozstrzygnąć, natomiast wydaje mi się, że taki był sens tej wypowiedzi, że sami się trujemy bardziej niż nas będzie truła spalarnia i to chyba oczywiście dobrze zrozumiałem. Trzeba w tym miejscu podkreślić, że jest to bardzo ważny głos Wiceprzewodniczącego Rady Pana Kazimierza Mazura, ponieważ normy rygorystyczne dotyczące budowania wszelkiego rodzaju obiektów termicznego przekształcania odpadów są tak wysokie, że nie ma ich co porównywać z tym, co się dzieje w naszych przydomowych maleńkich kotłowniach opalanych niewiadomo czym i niewiadomo jak, bo wystarczy wieczorem zrobić spacer po dzielnicach i po osiedlach, w których mieszkamy, żeby poczuć co się wdycha a z całą pewnością nie są to zapachy, które płyną do nas zakładu ciepłowni czego zlokalizowanego przy ul. Łężańskiej, więc rzeczywiście są to bardzo ważne sprawy.

6. Radny Pan Adam PRZYBYSZ – na zasadzie uzupełnienia wcześniej wypowiedzi chciałem potwierdzić, iż jestem za spalarnią ale nie przy takiej logistyce gdzie indziej wysypisko gromadzenia odpadów a gdzie indziej blok energetyczny - jestem, ale nie w tym miejscu. Jeszcze jedna rzecz: mówimy, że mieszkańcy Krosna podpisywali, byli manipulowani i nie wiedzieli co podpisują, było tych mieszkańców 200 czy 300 - proszę nie uogólniać, bo podpisów jest ponad 5 tysięcy.

Przewodniczący RM Pan **Zbigniew KUBIT** odnosząc się do powyższej wypowiedzi stwierdził, iż jestem razem z Panem tutaj na sesji od początku i nie słyszałem o tym, żeby manipulowanie jakieś było – nie wiem, może nie usłyszałem takiego czegoś i nikt nie użył takiego stwierdzenia, że mieszkańcy byli manipulowani – proszę wybaczyć.

7. Radny Pan Adam PRZYBYSZ – na zasadzie *ad vocem* do wypowiedzi Przewodniczącego Rady zaznaczył, że przecież Pan Przewodniczący Komisji Pan Zdzisław Dudycz podał kilka przykładów i te przykłady identyczne czytałem na stronie jednego z portalu internetowego i nie widziałem tam ani jednej pozytywnej opinii osób, które zabierały głos przeciwko budowie.

Przewodniczący RM Pan **Zbigniew KUBIT** rozszerzając wcześniejszą swoją wypowiedź stwierdził, że myślę, iż Przewodniczący Pan Dudycz przekazał oprócz swojej opinii takie spostrzeżenia indywidualne, które go dotknęły prywatne, które nie miały nic wspólnego. Cieszę się bardzo, że jest Pan radny za budową spalarni i myślę, że w dzisiejszych czasach to jest zdanie,

które w taki czy inny sposób Państwa przekona, gdyż świat idzie w tym kierunku, że potrzeba likwidowania termicznego odpadów w formie spalarni, współspalarni, bloku energetycznego jest nieunikniona, bo jeżeli do tego nie doprowadzimy wcześniej czy później to nasze piękne skądinąd Miasto Królewskie Krosno zostanie zasypane śmieciami, więc co do tego tutaj się zgadzamy tylko z radnym Panem Przybyszem, ale i z Panem Przewodniczącym Mazurem i wieloma innymi ludźmi. Na pytanie czy gdzieindziej - ta inwestycja, jeżeli w ogóle ma być doprowadzona do skutku to będzie realizowana najwcześniej od 2017 roku a dzisiaj mamy 2 października 2015 roku tak, że mamy jeszcze przed sobą co najmniej 1,4 roku zanim ta inwestycja w ogóle ruszy. Siedzi tutaj z nami na sali Prezes Zarządu MPGK Pan Janusz Fic i może to, o czym tutaj mówimy da asumpt do tego, żeby te współspalarnie wybudować gdzieindziej, bo są warunki, uzgodnienia itd.

Koordynator Biura Prawnego Urzędu Miasta Krosna Pan **Krzysztof WOLF** odpowiadając radnemu Panu Pawłowi Krzanowskiemu zaznaczył, że każdy radca prawny jest niezależny w wydawaniu swoich opinii prawnych i nawet Prezydent Miasta czy ktokolwiek inny nie ma takiego prawa, żeby narzucić określone stanowisko radcy prawnemu, bo na tym polega zawód radcy prawnego. Co do drugiego pytania: co by Komisja zrobiła mając dwie sprzeczne ze sobą opinie prawne – no prawdopodobnie to samo co zrobiłaby nie mając żadnej opinii prawnej, bo opinia prawna jest dokumentem pomocniczym dla Komisji, ponieważ Komisja ma brać pod uwagę argumenty a nie ilość opinii prawnych. Natomiast co do kwestii dotyczącej, czy również pomalowanie budynku Urzędu Miasta Krosna na różowo mogło by stanowić przedmiot referendum - jest to oczywiście pytanie odbiegające merytorycznie od naszego przedmiotu rozważań niemniej jednak Sąd Administracyjny w wielu orzeczeniach twierdzi, że przedmiotem referendum nie mogą być sprawy codzienne, takie zwyczajne, które są przedmiotem działań organu wykonawczego gminy, natomiast faktem jest, że z przepisów ustawy to nie wynika; czyli praktycznie każda sprawa, która mieści się w art. 2 ustawy o referendum lokalnym mogła by być przedmiotem referendum, jeżeli by nie wkraczała w jakieś określone procedury, bo tutaj akurat kwestia barw danych budynków nieraz jest regulowana w planach zagospodarowania przestrzennego, więc trudno mi jest powiedzieć, czy akurat mogło to być przedmiotem referendum.

8. Mieszkaniec Miasta Krosna (*Osiedla „Południe"*) Pan Jan JUSZCZAK – jeden z inicjatorów referendum – na wstępie swojej wypowiedzi stwierdził, iż zgadzam się z dwoma wypowiedziami Panów Przewodniczących, a mianowicie pierwsza wypowiedź Pana Dudycza, który stwierdził, że dobrych chęci mieszkańców Komisja nie oceniała - chyba tak i po drugie Przewodniczący Rady Miasta Pan Kubit stwierdził, że Rada Miasta Krosna ma stanowić prawo niezależnie od tego jakie ono jest - otóż w jaki sposób Wy chcecie reprezentować mieszkańców, jeżeli takimi tezami będziecie się kierować ?

Przewodniczący RM Pan **Zbigniew KUBIT** komentując powyższą wypowiedź zwrócił uwagę zaznaczając, iż źle Pan słucha: Rada Miasta ma stanowić prawo i przestrzegać prawa i nie jakie ono jest - jakie ono jest to jest Pańska kolejna nieudolna interpretacja tego o czym my tutaj mówimy, ale to nie pierwsza zresztą.

Z kolei prosząc jeszcze o głos Pełnomocnik Inicjatora referendum gminnego Pan **Andrzej KUCHARSKI** zwracając się do radnych zaznaczył, iż decyzja, która zapada to jest decyzja na 50 lat przynajmniej, bo spalarnia będzie przynajmniej tyle działać - nie tylko spalarnia i tu nie chodzi o spalarnię, bo jeżeli spalarnia jest na odpowiednią strefę itd. to nie ma żadnego problemu . W tym miejscu musimy jeszcze powiedzieć państwu, że to jest najdroższa metoda utylizacji odpadów, najlepszą metodą, w którą wchodzi w tej chwili np. Wielka Brytania jest inna - jest segregacja na etapie w domu i to jest najważniejsze i to jest o wiele tańsze jak spalarnia. Ponadto musicie sobie Państwo zdawać sprawę jeszcze z jednej rzeczy – będziemy miastem, które będzie ciągle importować śmieci do Krosna i tu chodzi o samo spalanie, tu chodzi o to, że my będziemy przerabiać ogromne ilości śmieci na naszym wysypisku, my będziemy te śmieci przewozić w jedną stronę i jak wyliczyłem będzie to ok. 30 samochodów jak będzie 70 tys. ton, bo trzeba przerobić 70 tys. ton, więc będzie 30 samochodów dziennie w jedną stronę jechać, natomiast w drugą stronę będzie połowa, bo przecież już będzie przerobiona i do spalania

pojedzie połowa z tego - taka jest prawda. Więc my będziemy ciągle przewozić te śmieci przez te następne 50 lat, ja nie będę już żył, ale jeszcze nasze dzieci będą żyły. Dlatego też prosiłbym, żeby wziąć to pod uwagę, że my będziemy miastem śmieci nie miastem szkła tylko będziemy miastem śmieci i będziemy miastem, które może jak odwierci za te 4 mln złotych wody mineralne to jaki inwestor przyjdzie tu zainwestować jak od północy będziemy mieć ogromne wysypisko i przerób śmieci a od południa będziemy mieć spalarnię. Niby ma to być spalarnia czysta ale ona nigdy nie będzie czysta, bo zawsze grozi awarią i te złe gazy mogą przejść na 11 tysięczne osiedle. Musicie Państwo radni wziąć to pod uwagę, bo Wy decydujecie o tym mieście.

Następnie prowadzący obrady udzielił głosu Zastępcy Prezydenta Miasta Krosna Panu **Bronisławowi BARANOWI**, który na wstępie zaznaczył, iż nie jest autorytetem w sprawach gospodarki odpadami tylko reprezentuje Pana Prezydenta Miasta oraz Urząd Prezydencki i chciałem zwrócić uwagę na dwie rzeczy, które w zasadzie są tożsame, a mianowicie procedujemy nad kwestią aspektu prawnego zgodności bądź nie uchwalenia wniosku o przeprowadzenie referendum i to jest jakby kwestia, którą musimy dzisiaj rozstrzygnąć, ale chciałem zwrócić uwagę, że z tej kwestii jakby wypływają 2 wnioski. Bez względu na decyzję Wysokiej Rady proces nie zostanie zamknięty jednoznacznie, każda ze stron będzie miała przysługujące mu prawa ustawowe do dalszego procesowania. Osobiście uważam, że bez względu na decyzję, którą dzisiaj podejmiecie Państwo radni w swoich decyzjach w głosowaniu temat związany ze spalarnią nie zostaje zamknięty i na pewno należy nadal prowadzić kampanię informacyjną wśród mieszkańców dotyczącą dalszej gospodarki odpadami dla miasta Krosna. Tak jak już padło na tej sali, że ta kampania informacyjna była rozpoczęta z opóźnieniem to dziś deklaruję i myślę, że tu jak siedzi Pan Prezes Zarządu MPGK ta kampania informacyjna musi być prowadzona i musi być prowadzona tak, aby była uwiarygodniona ta kwestia, która jest związana z przekonaniem mieszkańców do dobrego gospodarowania efektywnego, ekologicznego i zgodnego z rozwojem mieszkańców miasta związanym z zarządzaniem odpadami. Żebyśmy nie mieli takiej sytuacji, o której tu powiedział ktoś z Państwa radnych, że w Krakowie koszty były wielokrotnie wyższe przez to, że brakowało zrozumienia, że brakowało informacji, brakowało rozmów i przekonania. Dlatego chciałem to powiedzieć, bo chyba dyskusja zmierza ku końcowi, że dzisiejsza decyzja to w każdym przypadku otwarcie dalszych działań, które musimy prowadzić my jako radni, my jako Urząd na pewno Prezydent Miasta w zakresie i informacji i uświadamiania mieszkańców i dalszych rozstrzygnięć dotyczących gospodarowania odpadami.

Przewodniczący RM Pan **Zbigniew KUBIT** uzupełniając wypowiedź Zastępcy Prezydenta m.in. stwierdził, że rzeczywiście źle się chyba stało a ja to powiedziałem 10 września na nadzwyczajnej sesji, na której Wysoka Rada powołała Komisję zwracając się do Pana Prezydenta oraz do Pana Prezesa Fica, że Panowie trzeba się wziąć za robotę i do akcji informacyjnej, bo słysząc Państwa wypowiedzi jak i wypowiedzi mieszkańców przekonanych głęboko, żeby ta akcja informacyjna rozpoczęła się nie w momencie, kiedy zaczęły gdzieś krążyć słuchy o referendum a była prowadzona ze znacznym wyprzedzeniem, to nie debatowalibyśmy dzisiaj nad tym i nie byłoby wniosku o referendum, bo mieszkańcy byliby poinformowani w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości, że nic w związku z tym im nie grozi, ale na to jest jeszcze czas, nikt jeszcze spalarni nie buduje przynajmniej na razie i trzeba jak najbardziej te akcje prowadzić o czym już Zastępca Prezydenta Miast Krosna już powiedział.

Na zasadzie uzupełnienia wcześniejszej wypowiedzi prosząc o głos Zastępca Prezydenta Miasta Krosna Pan **Bronisław BARAN** podziękował mieszkańcom za aktywność i zainteresowanie sprawami miasta i rozwoju miasta Krosna. To już drugi przypadek, że mieszkańcy miasta angażują się w sprawę żywotną związaną z referendum, natomiast pojawił się ostatnio pierwszy przypadek, kiedy pojawiła się grupa inicjatywna w związku z podjęciem procedury uchwałodawczej i to bardzo dobre momenty, które jakby pokazują, że mieszkańcy interesują się sprawami miasta.

9. Mieszkaniec Miasta Krosna (*Osiedla „Ks.Br.Markiewicza*) Pan Marek CHODOROWSKI – jeden z inicjatorów referendum – w kontekście dotychczasowych głosów w dyskusji zwrócił uwagę na jedną rzecz zaznaczając, że wobec przedstawienia przez Pana Radcę Prawnego suchych,

bardzo zimnych ocen prawnych w sprawie tej całej inicjatywy referendum no trzeba się do tego odnieść z szacunkiem, ale istota pytań, które zostały zawarte na listach referendalnych było jasne sformułowanie, jasne i zrozumiałe dla wszystkich podpisujących, że chodzi o budowę spalarni, której energia ma być wykorzystywana do produkcji energii czy to cieplnej czy to elektrycznej - to już jest sprawa wtórna. Drugie pytanie również było jakby uzupełniające do całej tej inicjatywy: czy jesteście inaczej mówiąc za tym, żeby wdychać spaliny pochodzące nie z naszych gospodarstw. W związku z tym myślę, że ocena prawna, że pytania mogłyby wprowadzić w błąd mieszkańców Krosna jest zupełnie nie trafna i nie adekwatna. Dlatego prosiłbym o zwrócenie uwagi przez radnych na to, że istota pytań była zrozumiała i jest jasna dla wszystkich mieszkańców.

Przewodniczący RM Pan **Zbigniew KUBIT** odnosząc się do wypowiedzi do przedmówcy stwierdził, że o ile sobie przypominam, gdyż czytałem opinię prawną dosyć wnikliwie przez kilka razy i w żadnym punkcie nie znalazłem oceny Pana Mecenasa, że zadane pytania wprowadzały kogokolwiek w błąd - to gdzieś indziej musiał Pan to przeczytać.

10. Pan Piotr DYMIŃSKI *(w imieniu Stowarzyszenia Idea Carpatia jako sekretarz)* - wypowiedział się w imieniu Prezesa, który nie mógł dzisiaj przyjść na sesję i też jest mieszkańcem Osiedla im. Ks.Br. Markiewicza" i mieszka dosłownie w odległości 200-300 metrów od tej planowanej inwestycji stwierdził, iż my nie zbieraliśmy podpisów w sprawie referendum, przystąpiliśmy do dyskusji, przystąpiliśmy do rozmów z MPGK na temat tej inwestycji, jeden z naszych kolegów właśnie mieszkał w Wiedniu przy instalacji, która jest podawana jako przykład, inny nasz kolega w tej chwili mieszka na Targówku obok drugiego obiektu, który również podawany jest jako przykład. Zostaliśmy zaproszeni do Rady Konsultacyjnej odnośnie tej inwestycji i odnośnie tej sytuacji, która jest w tej chwili to można powiedzieć, że obu stronom tutaj bardzo współczujemy, bo to zaszło bardzo daleko emocjonalnie i bardzo daleko odnośnie w dyskusji nad znaczeniem poszczególnych słów nad zrozumieniem poszczególnych słów i co nas niepokoi tutaj. Część nas była na spotkaniu tym poniedziałkowym, o którym tu Panowie mówili i bardzo podobnie zrozumieliśmy to co powiedzieli eksperci – oni wszyscy naszym zdaniem zgodnie powiedzieli, że ten obiekt, który jest planowany w Krośnie można nazywać spalarnią odpadów, że to jest spalarnia odpadów. Szczerze mówiąc nie chcielibyśmy się kłócić o to czy to jest spalarnia odpadów czy nie jest spalarnia odpadów, tylko woleli byśmy chcieli rozmawiać o tym jakie to będzie przynosiło skutki, jak to będzie działało i jakie to będą poszczególne rozwiązania. Natomiast ta opinia, którą czytaliśmy, widzieliśmy też to do odrzucenia szczególnie pierwszego pytania, które jest stwierdzone, że to pytanie jest wadliwe dlatego, że tam jest określenie spalarnia odpadów – takie zinterpretowanie tego i taki powód odrzucenia tego pytania uważamy za przynajmniej niepokojący, żeby nie użyć jakichś innych słów. Jesteśmy młodymi ludźmi, aktywnymi zawodowo, dlatego w większości nas nie ma tutaj dzisiaj. Jesteśmy ludźmi, którzy chcą rozmawiać o tym temacie na konkretne argumenty i starać się może tonować jakieś emocje, strachy, natomiast taki powód odrzucenia tego uważamy za przynajmniej niepokojący.

11. Radny Pan Sławomir BĘBEN – uzupełniając swoja wcześniejszą wypowiedź zaznaczył, iż dzisiaj będziemy głosować za tym, czy mamy odrzucić wniosek o przeprowadzenie referendum; czyli nie głosowanie za powstaniem czy nie powstaniem tego bloku energetycznego i to jest najważniejsze a tutaj troszeczkę uciekliśmy od tematu. Więc chciałbym tutaj to przypomnieć i nasuwa się taka jeszcze uwaga, a mianowicie kilka dni temu głosowaliśmy za tym czy odrzucić skargę jednej osoby z danej instytucji, dwa dni temu głosujemy nad tym czy uznać wniosek 500 mieszkańców i też go odrzucamy, czy teraz czekamy na prawie 30.000 mieszkańców wniosek i też mamy go odrzucić ? To jest takie dość niepokojące, że mieszkańcy wykazują inicjatywę a my te inicjatywy jakby w imię prawa przekreślamy, wiadomo mamy opinie prawne, jesteśmy uzbrojeni w prawników, w argumenty, mieszkańcy chcą, zbierają podpisy, proszą a my jednoznacznie stwierdzamy – nie.

12. Mieszkaniec Miasta Krosna (*Osiedla „Traugutta"*) Pan Józef GIERGIELEWICZ – jeden z inicjatorów referendum – na wstępie zaznaczył, iż pracowałem w Zjednoczeniu Gospodarki Komunalnej jako specjalista ds. bezpieczeństwa i higieny pracy i wiem, że awaryjność tych wszelkich urządzeń jest dosyć spora i wiem, że się wydziela siarkowodór i tlenek ołowiu a tlenek ołowiu wpływa na mózg i w razie awarii tak jak i teraz przy zanieczyszczeniu wysypiska śmieci te awarie są dosyć często, ponieważ bardzo często czuć a w tym przypadku to wysypisko zostało by rozbudowane . Jeżeli przy takiej ilości śmieci trudno już zadbać o to, aby było czyste powietrze bez odoru to w takim razie też w razie awarii a szczególnie przy siarkowodorze, który jest substancją silnie trującą , bo były takie awarie w Inowrocławiu, w Bydgoszczy na oczyszczalni ścieków, kiedy właśnie wypuszczono ścieki z rzeźni – głównie mięso wydziela siarkowodór. Nie wszyscy wiedzą o tym, że wtedy to nawet po 2 osoby wchodziło do takiej oczyszczalni ścieków i mimo nałożenia masek każdy padał i wówczas zginęło kilkadziesiąt osób a to przy właśnie zanieczyszczeniu powietrza siarkowodorem mogło by się wydarzyć. Tak, że ostrzegam przed tego typu, o czym się nie mówi, gdyż nie bierze się specjalistów lekarzy, nie bierze się tutaj pod uwagę naszego zdrowia. W tym miejscu dziękuję tym wszystkim, którzy popierają mieszkańców i starają się o to, aby właśnie można przeprowadzić dzisiejsze głosowanie.

Po tej wypowiedzi prosząc o głos Pełnomocnik Inicjatora referendum gminnego Pan **Andrzej KUCHARSKI** zwrócił jeszcze uwagę na aspekt ekonomiczny zaznaczając, że my w tej chwili nie wiemy czy to będzie 150 mln czy 50 mln złotych kosztować, bo różne są wypowiedzi ile to będzie kosztować, czy będzie dofinansowanie tego też nie wiemy prawdopodobnie nie będzie, decyzja będzie wydana pod koniec następnego roku i czy będą dofinansowania na ten cel czy nie. Jeszcze chciałem poruszyć taką sprawę, bo czytałem czy słyszałem takie wypowiedzi, że mimo, iż nie będzie dotacji to i tak wybudujemy, żeby to tylko nie było metodą, że przyjdzie firma, która wybuduje, będzie eksploatować przez 30 lat i potem zostawi nam kamień na kamieniu, bo my przygotujemy całą inwestycję, dokumentację, przyjdzie firma i wybuduje, przez 30 lat zbierze „śmietankę" a później nam zostawi kamień na kamieniu. Dodam, że my w tej chwili projektujemy coś, ale nie mamy śmieci, po prostu my nie mamy umów na dostawę tyle śmieci i mamy przykład w niedalekim Sądzie toczy się sprawa w sprawie ZUO i każdy o tym wie i wiadomo o co tutaj chodzi. Jeżeli my nie mamy w tej chwili z najbliższych miast umów na śmieci to my będziemy sprowadzać tylko nie wiadomo jakie – o to chodzi, żeby efekt ekonomiczny był. Następna rzecz spalanie: my mamy inne śmieci jak pokazywane są , my mamy inny rodzaj odpadów jakie są pokazywane na spalarniach np. w Wiedniu, gdzie tam temperatura spalania jest bardzo wysoka a mimo to żużel musi być dopalany w dodatkowych spalarniach, żeby mógłby być składowany w nieczynnych kopalniach akurat w nieczynnych kopalniach w byłej NRD. Dlatego też w tej chwili zadałem pytanie w poniedziałek; czy są jakiekolwiek rozwiązania dotyczące odpadu; czyli chodzi głównie o żużel – nie ma rozwiązań, wytwarzać się tego będzie 1/3 ; czyli będziemy mieć z 3 ton 1 tonę odpadu, z którym w tej chwili nie wiemy co będzie można z nim zrobić i zastanówmy się czy my powinniśmy projektować i wydawać ogromne pieniądze na coś to jeszcze nie wiemy co z tym zrobimy, nie wiemy również ile będzie kosztowała utylizacja odpadu do tego jeszcze tak: nasz odpad, który będziemy tutaj palić, jeżeli będzie spalarnia to jest inny odpad jak w Austrii, gdzie temperatura spalania tamtego jest o wiele wyższa, która dochodzi do 2 tys. stopni a u nas będzie w granicach 900 – 1000, a ten odpad w niskich temperaturach spalany jest odpadem toksycznym i właśnie zastanówcie się nad tym wszystkim, bo my nic nie wiemy a projektujemy i tylko chcemy wydawać pieniądze.

Ustosunkowując się do powyższej wypowiedzi Przewodniczący RM Pan **Zbigniew KUBIT** stanowczo stwierdził, iż ta wypowiedź nie miała w ogóle związku z tym o czym my tutaj debatujemy – *zresztą to nie jest tylko moje zdanie a także kolegów Wiceprzewodniczących* - to trzeba było przed postawieniem pytań referendalnych o tym myśleć i zapytać: czy wybudowana spalarnia w Krośnie zaszkodzi zdrowiu mieszkańców tak czy nie, bo teraz to dyskutujemy zupełnie o czymś innym.

Następnie z sali zgłosił się kolejny przedstawiciel spośród inicjatorów referendum, lecz włączając się w tym miejscu Wiceprzewodniczący RM Pan **Kazimierz MAZUR** zgłosił sprzeciw

udzieleniu głosu zgłaszającemu się uzasadniając, że to nie chodzi o kontynuowaniu dyskusji - ta dyskusja i głos Pana Giergielewicza oraz Pana Kucharskiego będzie potrzebna, jeżeli będzie referendum, bo w tej chwili my mamy rozstrzygnąć: czy będzie referendum czy nie a nie przekonywać się jaka to będzie instalacja i czym będzie groziła. Jeżeli chcemy mówić mieszkańcom, chcemy im wyjaśniać to będzie czas na to ale nie w tej chwili, bo my mówimy dzisiaj czy ma być referendum czy nie.

Zabierając jeszcze głos jeden z mieszkańców Krosna stwierdził, że mimo wszystko ta dyskusja może się okazać jako nie bezprzedmiotowa, ponieważ są dwie strony sporu: mieszkańcy nie chcą a Wy chcecie a punktem wspólnym obu stron jest opinia prawna która mówi, że pytanie jest niezrozumiałe. Wielu radnych się wypowiadało; czyli zrozumieli pytania referendalne i teraz niech pozostali radni się wypowiedzą czy zrozumieli czy nie zrozumieli i jeśli pozostali radni każdy potwierdzą, że zrozumieli pytania prawne to okażę się, że ta w ogóle dyskusja była bezprzedmiotowa i ta opinia jest warta tyle co pusta karta papieru.

W tym miejscu prowadzący obrady Przewodniczący RM Pan **Zbigniew KUBIT** przypomniał, że na początku sesji prosiłem, żeby pozbawić się w miarę możliwości emocji i adrenaliny o czym Państwo mówicie, bo nie może Pan tutaj sugerować, ażeby tu każdy radny odpowiadał Panu na pytanie: czy zrozumiał pytanie referendalne czy nie – no przecież radny kieruje się swoim rozumem, swoim sercem i nie wiadomo jeszcze czym, a Pan będzie tutaj dyktował co mamy robić, przecież nie tędy droga.

Po tej wypowiedzi na wniosek prowadzącego obrady Przewodniczącego RM Pana **Zbigniewa KUBITA**, aby zamknąć dyskusję po przegłosowaniu stwierdził, iż R a d a (*przy obecności w tym czasie ustawowego składu 21 radnych*) większością głosów (*16 głosami „za" i przy 5 głosach wstrzymujących*) opowiedziała się **za zamknięciem dyskusji.**

Przed głosowaniem przedłożonego radnym w materiałach sesyjnych projektu uchwały zwracając się do radnych poinformował o małej uwadze technicznej i to jest kolejny dowód na to, że traktujemy mieszkańców poważnie, że liczymy się z ich głosem i takim dowodem jest to, iż w projekcie dzisiejszej uchwały jest wpisana data 30 września. Jak Państwo wiecie dzisiaj mamy 2 października i gdyby ta uchwała miała być wprowadzona 30 września, gdyż miałem wcześniej takie zamysły, ale szybko je odrzuciłem wprowadzona podczas zwyczajnej sesji bylibyśmy posądzeni o to, że wyciągamy coś spod dywanika i nie dajemy mieszkańcom możliwości uczestniczenia, że wprowadzamy tak ważny projekt uchwały do porządku obrad w czasie zwyczajnej sesji. W uzgodnieniu z Panami Wiceprzewodniczącymi podjąłem decyzję, że zwołamy w tej kwestii, ważnej kwestii sesję nadzwyczajną, żeby i Państwo radni mieli komplet materiałów i mieszkańcy wiedzieli kiedy ona się odbędzie i mogli przyjść. Więc jest to kolejny element tego, że traktujemy swoją służbę dla mieszkańców Krosna poważnie, traktujemy mieszkańców poważnie i nie zamierzamy niczego chować, ukrywać ani wyciągać spod dywanu. Ze względów technicznych, aby nie drukować Państwu radnym zbędnej nowej kartki papieru – poprawiamy wpisując datę 2 października 2015 r.

W związku z tym, że nikt spośród radnych nie wniósł sprzeciwu w powyższej kwestii - prowadzący obrady przystąpił do procedury przegłosowania przedłożonego projektu uchwały i po przegłosowaniu stwierdził, iż R a d a (*przy obecności w tym czasie ustawowego składu 21 radnych*) większością głosów (*14 głosami „za" i przy 7 głosach przeciwnych*) **podjęła uchwałę Nr XVI/305/15 w sprawie odrzucenia wniosku mieszkańców o przeprowadzenie referendum gminnego** (*treść uchwały jak załącznik do niniejszego protokołu*).

Ad. 2.

Wobec zrealizowania całego porządku dziennego - prowadzący obrady Przewodniczący RM Pan **Zbigniew KUBIT** serdecznie podziękował zebranym za uczestnictwo i na tym **zamknął XVI sesję nadzwyczajną Rady Miasta Krosna.**

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołował:
Bogusław WASIK
Kierownik Biura Rady Miasta

PRZEWODNICZĄCY RADY
Zbigniew Kubit